
Polska Piastów

Tereny na których rozgrywały się dzieje naszego narodu, obejmowały mniej więcej obszary należące dziś do państwa polskiego. Od północy ograniczone Morzem Bałtyckim, od południa górami, Sudetami i Karpatami, na zachodzie sięgające po rzekę Odrę, na wschodzie po rzekę Bug. Na północy i południu dawne obszary Polski były wyznaczone naturalnymi granicami – morzem i górami, na wschodzie i zachodzie płynące rzeki stanowiły dużo słabszą zaporę, granice te były i są otwarte. W wyniku tego dochodziło do stopniowego przesuwania się granic naszej ojczyzny na wschodzie i utraty terenów na zachodzie.

Według świadectw archeologicznych, pierwsi ludzie pojawili się na tych ziemiach, jeszcze gdy były one pokryte lodem, około 200 tys. lat temu. Prawdopodobnie gdzieś ok. XIV w. przed Chrystusem, na terenach położonych między Bałtykiem, rzeką San i środkowym Dnieprem wyodrębnili się z grupy narodów indoeuropejskich Prastłowianie. Już w IV wieku n. e. ziemie późniejszej Polski były zasiedlone wyłącznie przez Słowian, jednak geneza państwa polskiego przypada na czasy późniejsze. Na terenach tych w IX w. utworzyły się dwa ośrodki państwowotwórcze: państwo Wiślan i państwo Polan. Państwo Wiślan zostało opanowane przez sąsiadów z południa – władców wielkomorawskich.

Nieco później powstało państwo Polan. Pierwszymi władcami jakich znamy byli Siemowit, Lestko, Siemomysł i Mieszko. Dynastia ta wywodziła się od półmitycznego Piasta, i w XVII w. historycy nadali jej nazwę Dynastii Piastów. Władcy Ci podporządkowali sobie okoliczne plemiona. Centrum tego państwa było Gniezno. Państwo to połączyło istniejące na jego terenie grody w silną organizację. Pod koniec X w. obejmowało ono ok. 250 tys. km² i mogło liczyć około 1 miliona mieszkańców. Panowanie nad tak wielkim państwem wymagało utrzymania drużyny wojskowej w sile kilku tysięcy rycerzy. Pierwszym władcą Polan, o którym coś wiemy na podstawie źródeł historycznych był Mieszko I. Najważniejszym jego posunięciem było przyjęcie wraz z poddanymi religii chrześcijańskiej, gdyż do tego czasu wiara naszych przodków związana była z kultem przyrody. Ze względów politycznych Mieszko przyjął nową religię nie z rąk zachodnich sąsiadów Niemców, ale za pośrednictwem południowego sąsiada – Czechów. Decydując się na ten krok Mieszko zapewne nie zdawał sobie sprawy, że jego decyzja będzie miała ogromny wpływ na los przyszłych pokoleń narodu polskiego. Przyjmując chrześcijaństwo Polska włączyła się w krąg kultury zachodniej.

Mieszka najprawdopodobniej w roku 966 ochrzcił przybyły z Dubrawą mnich Jordan. Przyjęcie chrześcijaństwa przez księcia Polan i jego otoczenie nie było równoznaczne z przyjęciem chrześcijaństwa przez cały naród. Najpierw z rozkazu księcia ograniczono się do likwidacji głównych ośrodków pogańskiego kultu. Następnie w większych skupiskach ludności, zaznajamiano ją z głównymi prawdami wiary chrześcijańskiej, po czym następował masowy chrzest. Sam proces chryścianizacji społeczeństwa polskiego trwał kilka wieków. Od chrztu Mieszka I przyjęto się uznawać istnienie Polski jako chrześcijańskiego państwa na wzór innych państw europejskich.

Poza chrztem Polski działalność Mieszka I polegała skupiała się na zabezpieczeniu terytoriów Państwa i rozszerzeniu jego granic. Rozszerzając tereny swego państwa Mieszko zajął Pomorze Zachodnie, odebrał Czechom Śląsk, a prawdopodobnie i Ziemię Krakowską.

Mieszko zmarł w 992 roku, a po jego śmierci rządy objął najstarszy syn Bolesław, zwany później Chrobrym. Pierwsze lata rządów Bolesława Chrobrego upływały pod znakiem umacniania państwa. Ważnym momentem było pojawienie się w naszym kraju biskupa praskiego, Wojciecha. Przybył on do Polski w celu podjęcia pracy misyjnej wśród pogan i został przez księcia polskiego skierowany do Prus. Wojciech ochrzcił pewną liczbę mieszkańców Gdańska, po czym udał się do Prus, gdzie 23 kwietnia 997 roku poniósł śmierć męczeńską. Chrobry wykupił jego ciało z rąk Prusów i umieścił je w kościele gnieźnieńskim.

Śmierć znanego we Włoszech biskupa odbiła się echem w całej Europie, toteż Wojciech został natychmiast kanonizowany. W marcu 1000 r. do Gniezna przybył cesarz Otton III. W czasie pobytu w Gnieźnie cesarz Otton III uznał w Bolesławie głównego sojusznika w dziele jednoczenia Europy pod berłem cesarskim i zgodził się na powołanie polskiej, niezależnej prowincji kościelnej. Podniesienie Gniezna do rangi arcybiskupstwa, umieszczenie tu relikwii św. Wojciecha, uroczyste przyjęcie oraz pobyt w stolicy cesarza, wszystko to sprawiło, że w innych krajach Europy zaczęto zwracać uwagę na państwo, które nazwano Polonia – Polska. Następową popularyzacją Polski w świecie chrześcijańskim.

Po przedwczesnej śmierci Ottona III, umiejętnie prowadzone przez Bolesława wojny, przyniosły Polsce nie tylko nowe zdobycze terytorialne, ale stworzyły pozycję państwa silnego i groźnego dla ewentualnych przeciwników, nawet dla nowego cesarza. Bolesław tocząc liczne wojny z Niemcami, rozszerzył swe posiadłości o tereny leżące pomiędzy Polską a Niemcami, przejściowo władał Czechami, zajął Grody Czerwieńskie, zdobył Kijów i osadził na tronie kijowskim męża jednej ze swoich córek. Legenda głosi, że zdobywając Kijów uderzył mieczem w tzw. Złotą Bramę, wyszczerbiając go na kamiennym murze. Miecz ten, zwany potem Szczercbem, miał odtąd służyć jako miecz koronacyjny.

Pod koniec swego panowania Bolesław wszczął w Rzymie starania o zgodę na koronację na króla. Zgodę taką uzyskał od papieża Jana XIX, a uroczysta koronacja odbyła się w roku 1025.

Bolesław Chrobry spełnił swą misję dziejową, stając się dla późniejszych pokoleń symbolem potężnego, zamożnego władcy, którego miecz szczybił mury Kijowa, a słupy żelazne znaczyły granice państwa daleko na zachodzie. Dla ludzi żyjących sto lat później stał się swego rodzaju wzorem do

naśladowania, symbolem szczególnie żywym w okresach, kiedy państwu polskiego zagrażało rozbitcie czy upadek.

Kiedy tron obejmował Mieszko II, syn Bolesława I Chrobrego, Polska była już państwem rozległym, o sprawnym aparacie administracyjnym. Niestety, wojny domowe, które raz po raz wstrząsały krajem, znacznie osłabiły znaczenie Polski. W konflikty między Piastami wchodziły państwa ościenne, co doprowadziło nie tylko do utraty korony, ale także części terytoriów, ponownej podległości wobec cesarstwa i rozprzężenia wewnętrznego. Polska bezpowrotnie utraciła Łużyce, Miłsko, Morawy, a Grody Czerwieńskie zajęli wówczas Rusini. Czesi złupili Gniezno w 1038 roku i przyłączyli do swego państwa Śląsk. Także Mazowsze podjęło próbę uniezależnienia się. W konsekwencji nastąpił upadek chrześcijaństwa.

Dopiero pod rządami syna Mieszka II – Kazimierza Polska wróciła do równowagi. Książę, zwany przez potomnych Odnowicielem, dzięki pomocy cesarza Konrada i umiejętnie zawierany sojuszom (głównie z Rusią Kijowską) przywrócił jedność administracyjną kraju, odzyskał Śląsk, Mazowsze i Pomorze. Wzrosło też znaczenie Polski na arenie międzynarodowej. Politykę ojca kontynuował Bolesław II Śmiały. Władca ten dzięki zaangażowaniu się po stronie papieża w konflikcie o inwestyturę oraz wyjątkowym talentom militarnym odbudował prowincję kościelną, liczącą 5 biskupstw a także odzyskał w 1076 r. koronę królewską. Decydował również o obsadzeniu tronów Rusi, Węgier i skutecznie powstrzymywał ekspansję cesarstwa niemieckiego na wschód. Przez 20 lat Bolesław Śmiały z powodzeniem rządził Polską.

Jednak Bolesław II w 1079 r. stracił tron na skutek buntu opozycji wewnętrznej. Nie bez znaczenia był tu także konflikt króla z biskupem krakowskim Stanisławem, który groził królowi klątwą za okrutne postępowanie wobec poddanych. Ostre słowa biskupa zostały uznane za zdradę. W akcie zemsty został on skazany przez króla na śmierć przez poćwiartowanie. W wyniku tych wydarzeń Bolesław II stracił poparcie Kościoła katolickiego.

Sprawa św. Stanisława stanowi jeden z najciemniejszych epizodów historii Polski.

Rządy po Bolesławie Śmiałym objął jego młodszy brat Władysław Herman. Gdy zmarł on w roku 1102, kraj podzielono na dwie części, które we władanie wzięli jego synowie Zbigniew i Bolesław zwany Krzywoustym. Po wielu konfliktach między braćmi, ostatecznie to Bolesławowi udało się objąć rządy nad całym krajem. Okres panowania Bolesława Krzywoustego nie powstrzymał upadku Polski. Władca ten, słynący z talentów militarnych przed śmiercią w 1138 r. postanowił podzielić kraj między synów, którzy otrzymali swoje dzielnice dziedzicznie. Okres rozbitcia dzielnicowego trwał przez ponad 150 lat – znaczenie polityczne Polski osłabło, a silną pozycję w Europie odzyskała dopiero w I połowie wieku XIV. W tym jednak okresie dokonały się korzystne zmiany w dziedzinie stosunków społecznych i gospodarczych. Tworzyły się pierwsze polskie miasta i powstawało wiele wsi. Stosowanie pieniądza przy wymianie handlowej stawało się powszechne. Powstały dziesiątki klasztorów zakładanych zwłaszcza przez cystersów i benedyktynów, a chrystianizacja społeczności polskiej dokonywała się systematycznie.

Pod koniec XIII wieku odżyła myśl odzyskania korony dla najsilniejszego z książąt dzielnicowych i ponownego zjednoczenia ziem polskich. Plan ten zyskiwał poważne poparcie społeczne. W dziele zjednoczenia poważną rolę odegrał kościół katolicki. To on właśnie obawiał się utraty niezależności prowincji polskiej na rzecz Niemiec i stawał się głównym orędownikiem jedności państwa. Jednak realizacja misji zjednoczenia państwa nie była łatwa. Dopiero Księciu Władysławowi Łokietkowi, udało się zjednoczyć większość ziem polskich i w 1318 roku, w Krakowie koronował się na króla Polski, który tym samym wyraźnie uzyskał charakter stolicy państwa. W przekazach po dzień dzisiejszy Władysław Łokietek zajmuje szczególne miejsce, jako ten dobry książę, który potrafił odbudować Państwo Polskie.

Za panowania ostatnich Piastów: królów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego większość ziem polskich została na nowo zjednoczona. Polska stała się państwem silnym, sprawnie zarządzanym, uczestniczącym aktywnie w życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym Europy. W tym właśnie okresie, w 1364 r. powstał w Krakowie uniwersytet (drugi po praskim w Europie Wschodniej), zaś sama stolica Polski ogrywała rolę jednego z centrów dyplomatycznych. W 1364 r. odbył się w niej zjazd monarchów, na który przybyli cesarz Karol IV, król węgierski Ludwik, król duński Waldemar IV, szereg książąt śląskich i inni. Głównym problemem współczesnego państwa były nieustanne konflikty z Czechami o Śląsk i z Zakonem Krzyżackim, który osadzony przez księcia Konrada Mazowieckiego w 1226 r. na Ziemi Chełmińskiej, zdołał podbić Prusy, a następnie utworzyć silne państwo stale zagrażające polskim granicom.

Pokojowa polityka Kazimierza Wielkiego zapewniła narodowi prawie nienaruszony przez trzydzieści kilka lat pokój. Ważniejszym jednak dziełem było przeprowadzenie przez króla unifikacji rozbitego tak niedawno na drobne księstwa państwa. Pierwszym osiągnięciem w tej dziedzinie było stworzenie urzędów centralnych, które w głównym zrębie dotrwały do ostatnich lat niepodległości państwa polskiego. Opierając się na prawie zwyczajowym wprowadzono nowe postanowienia prawne. Król uporządkował także sprawy monetarne. Równocześnie król podjął prace fortyfikacyjne, wznosząc na granicach ponad 50 zamków i umacniając wiele miast.

Pod koniec panowania Kazimierza Wielkiego Polska to państwo duże, liczące 270 000 km², czyli dwa razy większe od obszaru państwa, które obejmował po swoim ojcu.